

Sygn. akt III Ca 601/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 listopada 2019r.

Sąd Okręgowy w Nowym Sączu, III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie

następującym:

Przewodniczący - Sędzia SO Paweł Poręba – sprawozdawca

Sędzia SO Agnieszka Skrzekut

Sędzia SO Tomasz Białka

Protokolant: protokolant sąd. Katarzyna Smoleń

po rozpoznaniu w dniu 29 listopada 2019r. w Nowym Sączu

na rozprawie

sprawy z powództwa Z. B. (1)

przeciwko J. G. i A. G.

o ochronę służebności

na skutek apelacji pozwanej A. G.

od wyroku Sądu Rejonowego w Limanowej

z dnia 23 lipca 2018r., sygn. akt I C 206/16

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

a) ***uchyla pkt I i umarza w tym zakresie postępowanie,***

b) ***pkt IV nadaje treść: „nakazuje ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Limanowej od powódki Z. B. (1) 1482,16 zł (tysiąc czterysta osiemdziesiąt dwa złote 16/100) tytułem zwrotu wydatków”,***

2. ***przyznaje ze środków Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Limanowej na rzecz adw. K. K. 147,60 zł (sto czterdzieści siedem złotych 60/100) brutto tytułem wynagrodzenia za pomoc prawną udzieloną powódce z urzędu w postępowaniu apelacyjnym,***

3. ***zasądza od powódki na rzecz pozwanej A. G. 30 zł (trzydzieści złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.***

(...)

Sygn. akt III Ca 601/19

UZASADNIENIE

wyroku Sądu Okręgowego w Nowym Sączu

z dnia 30 listopada 2019 r.

Powódka Z. B. (1) w pozwie wniosła o ochronę służebności drogi gruntowej do jej działki (...), argumentując, że pozwani A. i J. G. utrudniają jej dojazd, celowo robią wszelkie przeszkody naruszając służebność drogi. W 2008 roku przeprowadzili rury na głębokości 3 m przez całą długość tej służebności. Rury zostały przeprowadzone bez pozwolenia i zgody powódki. W 2011 roku pozwani dobudowali ganek, który został wysunięty do 1,5 m i w ten sposób całkowicie zablokowali dojazd do działki powódki.

W odpowiedzi na pozew (k. 58-59) pozwana A. G. wniosła o odrzucenie powództwa i zasądzenie od powódki na rzecz pozwanych kosztów postępowania. Ewentualnie w przypadku nie uwzględnienia wniosku o odrzucenie pozwu wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów postępowania.

W uzasadnieniu podniosła, że pozew złożony przez powódkę winien podlegać odrzuceniu z względu na powagę rzeczy osądzonej. Sprawa między tymi samymi stronami o to samo roszczenie (o ochronę służebności) została już prawomocnie osądzona w 2008 r. Powódka wytoczyła wówczas przeciwko pozwanym dokładnie taką samą sprawę i podawała taką samą argumentację w ówczesnie złożonym pozwie. Sprawa prawomocnie zakończyła się wyrokiem Sądu Rejonowego w Limanowej, wówczas powództwo zostało oddalone. Kolejna sprawa o podobnej treści i o podobnych argumentach została wytoczona w 2012 r. do sygn. akt. I C 427/12. Zdaniem pozwanej powódka nie powołała żadnych nowych okoliczności w ponownie zainicjowanej sprawie, a jedynie wskazała na takie, które istniały w 2008 r. i w 2012 r. Skoro chodzi o to samo roszczenie i identyczne są strony procesów, a dodatkowo nie uległy zmianie okoliczności, których istnienie było przyczyną oddalenia pierwszego powództwa to nowe powództwo winno zostać odrzucone. Pozwana podniosła ponadto, iż nie jest prawdą, aby pozwani w jakikolwiek sposób utrudniali powódce dojazd do jej nieruchomości. Nigdy nie robili żadnych przeszkód naruszających służebność drogi. Obecnie nie ma żadnej przeszkody w terenie, która uniemożliwiałaby powódce korzystanie ze służebności w kształcie w jakim jest do tego uprawniona. Wybudowany ganek (taras) w żadnym zakresie nie narusza ustanowionej służebności. Wszelkie zarzuty dotyczące zawężenia drogi, podsypywania jej ziemią i zmiany jej poziomu były już przedmiotem opinii biegłego i ustaleń Sądu w postępowaniu w 2008 r. i okazało się że są całkowicie bezzasadne.

Na oględzinach w dniu 23 listopada 2016 r. (k.94-95) powódka podniosła, że przedmiotem poprzedniego postępowania o ochronę służebności nie był wybudowany przez pozwanych ganek.

Na rozprawie w dniu 11 lipca 2018 r. powódka oświadczyła, że wnosi o to, aby droga została wyrównana, tak żeby ona mogła dojechać samochodem ciężarowym do swojej działki, aby pozwana usunęła wszystkie krzewy i w miarę możliwości, żeby utwardzić drogę, tak by istniała możliwość dojazdu karetką (k.236/2).

Wyrokiem z dnia 23 lipca 2018 r. Sąd Rejonowy w Limanowej nakazał (pkt. I) pozwanym A. G. i J. G. usunięcie krzewów tuż zasadzonych na działce ewidencyjnej nr (...) przy granicy z działką nr (...) – położonych w L.. W pozostałym zakresie Sąd Rejonowy powództwo oddalił (pkt. II). Sąd Rejonowy przyznał (pkt. III) ze środków budżetowych Skarbu Państwa na rzecz adw. K. K. tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu kwotę 480 zł oraz kwotę 110,40 zł tytułem podatku od towarów i usług według skali 23 % – to jest łącznie 590,40 zł. Sąd Rejonowy nakazał (pkt. IV) ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Limanowej od: - powódki Z. B. (1) kwotę 741,08 zł, - pozwanych A. G. i J. G. solidarnie kwotę 741,08 zł tytułem wydatków poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa.

Sąd Rejonowy ustalił, że umową ustanowienia służebności z dnia 15 marca 1989 r. J. i S. K. ustanowili nieodpłatną służebność przejazdu, przechodu i przegonu przez parcelę (...) – pasem szerokości 2,5 metra wzdłuż południowej granicy tej działki do drogi publicznej ulicy (...) na rzecz każdorazowych właścicieli parceli nr(...). Parcela (...) stanowi obecnie dz. ew. nr (...) i jest własnością pozwanych A. G. i J. G. i objęta jest księgą wieczystą (...). Parcela (...) stanowi dz. ew. nr (...), jest własnością Z. B. (1) i objęta jest księgą wieczystą (...). Ulica (...) nosi obecnie nazwę (...).

Przed Sądem Rejonowym w Limanowej toczyła się sprawa z powództwa Z. B. (1) o ochronę służebności pod sygn. I C 181/07. Powódka żądała wówczas zakazania pozwanym czynienia powódce przeszkód w korzystaniu ze służebności, w szczególności przez niszczenie nawierzchni i zawężanie przejazdów. Domagała się również, aby pozwani obniżyli poziom drogi. Wyrokiem z dnia 23 października 2008 roku Sąd powództwo oddalił, a wyrokiem z dnia 10 lutego 2009 roku Sąd Okręgowy w Nowym Sączu oddalił apelację powódki.

Działka nr (...) zabudowana jest budynkiem mieszkalnym pozwanych. Pozwani rozpoczęli budowę w 2006 roku. Około 2011 roku dobudowali do swojego budynku taras graniczący bezpośrednio ze służebnością. Służebność biegnie pod ww. zabudowaniami przy granicy z dz. ew. (...). Na działce nr (...) znajduje się ogrodzenie z drewnianych słupków wbitych w ziemię, na których rozciągnięte są stalowe druty. Od strony działki pozwanych J. i A. G. ogrodzenie to biegnie poniżej skarpy. Skarpa ta istnieje w tym miejscu od wielu lat. Pozwani po nabyciu działki nr (...) w 2005 roku wyplantowali teren.

Działka nr (...), do której została ustanowiona służebność nie jest w żaden sposób wykorzystywana przez powódkę. Porośnięta jest wieloletnią trawą. Jej stan nie wskazuje aby były na niej wykonywane jakiegokolwiek prace.

W toku postępowania pozwana nasadziła krzewy tui przy granicy działek nr (...).

Granica południowa działki nr (...) biegnie wzdłuż ogrodzenia, służebność zaś po jezdni utwardzonej żwirem. Następnie granica biegnie górą skarpy wzdłuż nietrwałego ogrodzenia od punktu 4 do 170, a dalej łagodnie schodząc na dół skarpy przez punkt nr 188 do punktu „trójmiedzy” nr 222. Następnie zakręca na północ do istniejącego granicznika nr (...). Służebność na wysokości punktu nr 170 przechodzi przez betonowe obrzeże, które na odcinku 12-13 znajduje się w jej obszarze. Od tego momentu służebność biegnie po terenie porośniętym trawnikiem, na którym nie widać śladów przejazdu. Na końcu działki znajduje się budynek mieszkalny jednorodzinny pozwanych, do którego od strony południowo - zachodniej dobudowany jest taras drewniany na betonowych słupkach. Najbardziej wystające jego elementy - narożniki oznaczone są na szkicu sporządzonym przez geodetę punktami nr 10 i 11. Punkt nr 10 odsunięty jest od granicy południowej o dokładnie 2,5 metra, natomiast drugi narożnik o 2,55 metra. Lica betonowych słupków, na których posadowiony jest taras odsunięte są od granicy o 2,72 metra. Na wysokości budynku góra skarpy wcina się w kierunku budynku zawężając możliwość przejazdu do szerokości 1,62 metra. Skarpa ta istniała w dacie ustanawiania służebności.

W postępowaniu o rozgraniczenie do sygn. akt I Ns 943/14, ustalono, iż punkt trójmiedzy znajduje się w punkcie 2 odpowiadającym punktowi 222 oznaczonym w opinii biegłego J. Ż. i pokrywa się z granicą ewidencyjną.

Przed Sądem Rejonowym w Limanowej toczyło się postępowanie w sprawie do sygn. akt I Ns 943/14 (wcześniejsza sygn. akt I Ns 619/12) o rozgraniczenie. Przedmiotem tego postępowania nie był przebieg granicy pomiędzy dz. ew. 934/1 i 937/4 a jedynie położenie punktu trójmiedzy pomiędzy dz. ew.(...) i (...). Po opracowaniu (w sprawie I Ns 619/12) przez biegłego geodetę Z. S. mapy, powódka wniosła o dokonanie rozgraniczenia w pkt 2p, zaznaczonym jako „trójmiedza” pomiędzy działką (...) a działkami (...), umiejscowionym w terenie nad wysoką miedzą pomiędzy działkami (...) (k. 249, 256-257, 299, 302 akt I Ns 619/12).

Pozwani J. G. i A. G. wniesli o rozgraniczenie według punktu „trójmiedzy” wynikającego z granic katastralnych i oznaczonego w opinii geodezyjnej jako pkt 2k, czemu zdecydowanie sprzeciwiła się wnioskodawczym (k. 342). Postanowieniem z 30 stycznia 2014 r. wydanym w sprawie I Ns 619/12 Sąd Rejonowy w Limanowej ustalił, że granica między działką ewidencyjną nr (...) a działką ewidencyjną nr (...) przebiega wzdłuż linii koloru czarnego od pkt 1 do pkt 2, natomiast granica między działką ewidencyjną nr (...) a działką ewidencyjną nr (...) przebiega wzdłuż linii koloru czarnego od punktu 2 do punktu 3 – zgodnie z oznaczeniami na mapie sporządzonej przez biegłego sądowego geodetę Z. S. w opinii z 8 lipca 2013 r. zam. nr (...).

Po rozpoznaniu apelacji, postanowieniem z 10 grudnia 2014 r., sygn. akt III Ca 292/14 Sąd Okręgowy w Nowym Sączu uchylił zaskarżone postanowienie i sprawę przekazał do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania apelacyjnego.

Zgodnie z postanowieniem z 13 marca 2017 r. (wydanym po ponownym rozpoznaniu sprawy) granica między działką ewidencyjną nr (...) położoną w L. a działką ewidencyjną nr (...) przebiega wzdłuż linii koloru czarnego od pkt 1 (ustalonego ostateczną decyzją Burmistrza Miasta L. z dnia 27 czerwca 2013 roku, znak (...)) do pkt 2, natomiast z działką ewidencyjną nr (...) przebiega wzdłuż linii koloru czarnego od pkt 2 do pkt 3'. Zgodnie z ustaleniami Sądu w sprawie I Ns 943/14 co najmniej od 1976 r. stan posiadania rodziny K. co do działki (...) i rodziny M. co do działki (...) ustabilizował się i ukształtował się na linii odpowiadającej granicy ewidencyjnej (pkt 2). Mając to na uwadze Sąd dokonując rozgraniczenia ustalił sporną trójmiedzę w pkt 2, odpowiadającą granicy ewidencyjnej. Punkt 2 odpowiada punktowi 222 w opinii sporządzonej w niniejszej sprawie.

Postanowieniem z dnia 31 stycznia 2018 r. Sąd Okręgowy w Nowym Sączu oddalił obie apelacje.

W tych okolicznościach Sąd Rejonowy uznał, że żądanie powódki na podstawie art. 252 k.c. w zw. z art. 222 § 2 k.c. okazało się uzasadnione w części.

Wbrew twierdzeniom pozwanej powództwo nie podlegało odrzuceniu ponieważ powódka powoływała się na nowe okoliczności w postaci wybudowania tarasu a w toku postępowania również na zasadzenie przez pozwaną krzewów tui.

W ocenie Sądu Rejonowego powódka ma prawo korzystać z nieruchomości pozwanych w oznaczonym zakresie (art. 285 § 1 k.c.), tj. może korzystać dla celów dojazdu i dojścia do swej nieruchomości. Pozwani na takie korzystanie muszą wyrażać zgodę.

Wykonywania tej służebności nikt powódce nie zabrania. Powódka za swojej nieruchomości nie korzysta na co wskazuje wygląd nieruchomości w trakcie oględzin, jak również zdjęcia nieruchomości przedłożone do akt oraz ustalenia dokonane przez tut. Sąd w sprawie I Ns 943/14.

Działka powódki nr (...) jest niewykoszona i porośnięta wieloletnią trawą. Nie zmienia to jednak faktu, iż powódce nadal służebność przysługuje i może wystąpić do Sądu o jej ochronę.

Powódka wykazała, że poprzez zasadzenie przez pozwanych krzewów tui zostało naruszone jej prawo do dokonywania swobodnych przejazdów i przechodów po szlaku służebnym. Pozwani mają obowiązek powstrzymać się od dokonywania na trasie szlaku służebności jakichkolwiek nasadzeń. Słusznie podnosiła powódka, że gdy zasadzone krzewy podrosną to będą utrudniać wykonywanie służebności.

Dlatego Sąd rejonowy orzekł jak w pkt. I sentencji wyroku.

Sąd Rejonowy oddalił powództwo w zakresie usunięcia tarasu, wykonania stosownego utwardzenia i nadsypania ziemi w miejscu istniejącej skarpy oceniając, iż pozwani poza zasadzeniem krzewów tui nie czynią powódce żadnych przeszkód w korzystaniu ze służebności. Z opinii biegłego geodety wynika, że wybudowany przez pozwanych taras (ganek) znajduje się w odległości 2,5 metra od granicy ewidencyjnej pomiędzy działką nr (...) a działką nr (...). Tym samym dobudowany taras nie stanowi dla powódki przeszkody w wykonywaniu służebności, ponieważ nadal do granicy ww. działek pozostaje 2,5 m. Faktem jest również, że na wysokości budynku góra skarpy wcina się w kierunku budynku zawężając możliwość przejazdu do szerokości 1,62 metra. Powódka nie wykazała jednak w toku tego postępowania, iż skarpa została nadsypana przez pozwanych i nie powołała na tą okoliczność żadnych dowodów. Z zebranego w sprawie materiału dowodowego jak i ustaleń Sądu w sprawie I Ns 943/14 wynika, iż skarpa ta istniała już w dacie ustanowienia służebności. Stąd też jeśli ukształtowanie skarpy nie pozwala powódce na wykonywanie służebności powinna podjąć działania mające na celu takie ukształtowanie terenu, które pozwoli na wykonywanie przejazdów.

Sąd Rejonowy wskazał także, iż Sąd Okręgowy rozpoznając apelację powódki w poprzedniej sprawie o ochronę służebności stwierdził, że powódka nie może skutecznie w ramach powództwa o ochronę służebności żądać, aby pozwani poszerzyli szlak do 3 metrów i aby go utwardzili. Żądania takie mogą być natomiast zgłoszone we wniosku o poszerzenie służebności i zezwolenie na utwardzenie szlaku służebnego, a podlegają rozpoznaniu w trybie nieprocesowym. Dlatego jeżeli powódka chce mieć szlak służebności o większej szerokości, którym będzie możliwy przejazd samochodami ciężarowymi powinna podjąć działania mające na celu zmianę treści służebności.

Zdaniem Sądu Rejonowego bezpodstawne jest oczekiwanie powódki, iż prace te wykonają na jej rzecz pozwani. Obowiązkiem pozwanych jest bowiem nieczynienie powódce żadnych przeszkód w korzystaniu ze służebności.

Strony nie zawierały jakichkolwiek umów, dotyczących obowiązku utrzymania urządzeń drogowych w należyтым stanie. W konsekwencji zastosowanie ma przepis art. 289 § 1 k.c., zgodnie z którym, w braku odmiennej umowy, obowiązek utrzymywania urządzeń potrzebnych do wykonywania służebności gruntowej obciąża właściciela nieruchomości władnącej.

W ocenie Sądu Rejonowego podnoszony przez powódkę zarzut, iż pozwani w 2008 r. przeprowadzili rury na głębokości 3 metrów przez całą długość tej służebności, bez stosownego pozwolenia i jej zgody nie zasługiwał na uwzględnienie. Pozwani nadal są właścicielami nieruchomości obciążonej i mogą wykonywać prace na szlaku, które nie powodują utraty przejezdności. Rury ułożone głęboko w ziemi nie stanowią dla powódki żadnego utrudnienia w przejazdach.

Z tych względów Sąd Rejonowy orzekł jak w punkcie II wyroku.

O wynagrodzeniu pełnomocnika z urzędu Sąd Rejonowy orzekł podstawie § 11 pkt. 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu.

O kosztach sądowych Sąd Rejonowy orzekł zgodnie z art. 100 k.p.c., bowiem żądanie powódki okazało się zasadne w części. Dlatego Sąd Rejonowy obciążył powódkę i pozwanych kosztami po połowie. W takiej proporcji nakazał ściągnąć na podstawie art.113 ust.1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 100 k.p.c. od stron po 741,08 zł tytułem środków tymczasowo wyłożonych ze Skarbu Państwa, tj. łącznie 1481,19 zł, na którą to kwotę złożyło się wynagrodzenie biegłego 1431,19 zł oraz koszt dojazdu Sądu na miejsce oględzin w kwocie 50 zł.

Apelacje od powyższego wyroku złożyły obie strony

Apelacja powódki Z. B. (2) (k. 263 w zw. z k. 273-277) została prawomocnie odrzucona postanowieniem z dnia 8 lutego 2019 r. (k. 291) z powodu jej nieopłacenia w określonym terminie.

Apelacja pozwanego J. G. (255 -256) została odrzucona postanowieniem z dnia 22 października 2018 r. (k. 279) jako spóźniona, gdyż pozwany nie składał wniosku o uzasadnienie wyroku, a apelację złożył po upływie trzytygodniowego terminu od ogłoszenia wyroku.

Pozwana A. G. w apelacji (k.255-256), zaskarżyła wyrok w części, tj. w zakresie pkt. I (w części uwzględniającej powództwo) oraz w pkt. IV w zakresie obciążenia pozwanych wydatkami w kwocie 741,08 zł.

Wniosła o zmianę wyroku przez oddalenie powództwa za przyznaniem na jej rzecz kosztów procesu.

Ewentualnie wniosła o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Domagała się też zasądzenia na jej rzecz kosztów postępowania apelacyjnego.

Zaskarżonemu wyrokowi pozwana zarzuciła:

I. naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na wynik sprawy, tj.:

1. art. 199 § 1 pkt. 2 k.p.c. poprzez nieodrzućenie pozwu o to samo roszczenie między tymi samymi stronami, w sytuacji gdy sprawa została już prawomocnie osądzona,
2. art. 321 k.p.c. w zw. z art. 193 k.p.c. poprzez orzeczenie ponad żądanie, podczas gdy w pozwie powódka nie wniosła o usunięcie drzewek tui, zrobiła to dopiero w trakcie procesu, a zmiana żądania nie miała formy procesowej, zaś jeśli by to było nowe roszczenie to powinno być rozpoznane w odrębnym procesie,
3. art. 233 k.p.c. poprzez błędną i sprzeczną z zasadami logiki i doświadczenia życiowego ocenę materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, jego dowolną a nie swobodną ocenę a to przez uznanie że powódka udowodniła, iż zasadzenie krzewów tui narusza prawo powódki do dokonywania swobodnych przejazdów i przechodów po szlaku służebnym, podczas gdy z dowodów w postaci zdjęć, oględzin i opinii biegłego wynika, że w miejscach nasadzenia krzewów jest urządzona wysypana żwirem droga, po której przejeżdżają tylko pozwani, ale może też powódka. Krzewy zajmują pas około 20 cm i nie utrudniają w tym momencie przejazdu lub przechodu w żaden sposób, jako że nasadzone są zaraz przy granicy a urządzona droga pozwala na swobodny przejazd,
4. art. 316 k.p.c. poprzez niewzięcie pod uwagę stanu faktycznego z chwili wyrokowania, a hipotetyczne przyszłe twierdzenia o podrośnięciu krzewów i utrudnieniu przejazdów jako okoliczności przyszłe nie mające miejsca w chwili wyrokowania nie mogą być uznane za podstawę przyznania ochrony służebności, bo roszczenie to może dotyczyć stanów obecnych a nie przyszłych i hipotetycznych,
5. art. 130⁴ § 1 i 4 i § 5 k.p.c. przez niepominięcie dowodu z opinii biegłego w sytuacji, gdy przeprowadzenie dowodu nastąpiło na wniosek powódki, która nie wniosła zaliczki na opinię biegłego,
6. art. 100 k.p.c. przez obciążenie obu stron kosztami postępowania w częściach równych podczas gdy pozwani ulegli żądaniu tylko w niewielkiej części w stosunku do żądania pozwu.

II. naruszenie prawa materialnego, tj.:

1. art. 288 k.c. przez jego niezastosowanie i zezwolenie tym samym na korzystanie ze służebności w sposób utrudniający korzystanie z nieruchomości obciążonej pod względem estetycznym i wbrew okolicznościom faktycznym,
2. art. 6 k.c. w zw. z art. 222 § 2 k.c. poprzez ustalenie, iż doszło do naruszenia służebności przez pozwanych co powinno skutkować ochroną służebności i nakazaniem przywrócenia stanu poprzedniego wbrew dowodom i stanowi faktycznemu istniejącemu w chwili orzekania,
3. art. 251 k.c. w zw. z art. 285 k.c. i art. 222 § 2 k.c. przez błędne zastosowanie i orzeczenie o nakazie usunięcia krzewów, mimo że w dacie orzekania zgodnie z ustaleniami faktycznymi Sądu Rejonowego nikt wykonywania służebności powódce nie zabraniał, a przejazd przez służebność jest możliwy i nic go nie uniemożliwia.

W odpowiedzi na apelację powódka wniosła (k. 299-300) o jej oddalenie oraz o zasądzenie na jej rzecz solidarnie od pozwanych kosztów postępowania apelacyjnego w tym kosztów zastępstwa procesowego z urzędu według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja w zakresie zaskarżenia odnoszącym się do pkt. I i IV okazała się zasadna choć nie wszystkie zarzuty są trafne.

Na wstępie stwierdzić trzeba, iż brak jest podstaw do uchylenia zaskarżonego wyroku, gdyż Sąd Rejonowy nie dopuścił się uchybień, które Sąd Okręgowy bierze pod rozwagę z urzędu – art. 378 § 1 k.p.c.

W obecnym modelu procedury cywilnej sąd odwoławczy nie ogranicza się wyłącznie do kontroli orzeczenia sądu pierwszej instancji, lecz bada ponownie całą sprawę, a kontrolując prawidłowość zaskarżonego orzeczenia, pełni również funkcję sądu merytorycznego, który może rozpoznać sprawę od początku, uzupełnić materiał dowodowy lub powtórzyć już przeprowadzone dowody, a także poczynić samodzielnie ustalenia na podstawie materiału zebranego w sprawie. Tym samym postępowanie apelacyjne - choć odwoławcze - ma charakter merytoryczny (por. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, publ. OSNC 2008, Nr 6, poz. 55 i powołane tam orzecznictwo oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 maja 2013 roku, II CNP 72/12, publ. LEX nr 1360205).

W tym zakresie oceniając należy wskazać, iż zarzut naruszenia art. 199 § 1 pkt. 2 k.p.c. nie jest trafny.

Brak było podstaw do odrzucenia pozwu z uwagi na powagę rzeczy osądzonej, gdyż nie można przyjąć, że o to samo roszczenie między tymi samymi stronami sprawa została już prawomocnie osądzona.

W pozwie złożonym w niniejszej sprawie (k. 1) powódka Z. B. (1) domagała się bowiem ochrony służącej jej jako właścicielce działki nr (...) służebności gruntowej przechodu, przejazdu i przegonu na działce własności pozwanych nr (...) pasem o szerokości 2,5 metra - w zakresie usunięcia przeszkód czynionych jej zdaniem przez pozwanych po 2008 r. Domagała się zatem usunięcia rur posadowionych przez pozwanych po 2008 r. jej zdaniem nielegalnie w świetle służebności na całej jej długości. Wniosła o likwidację ganku wzniesionego przez pozwanych w lipcu 2011, który jej zdaniem został wysunięty w światło służebności od strony południowej do szerokości 1,5 metra, blokując całkowicie dojazd do działki nr (...). Domagała się usunięcia krawężników betonowych skierowanych na służebność, które jej zdaniem pozwani posadowili w latach 2014-2015. Domagała się też niwelacji skarpy, jaką jej zdaniem pozwani usypali na trasie służebności do wysokości 1 metra przez co zawęzili oni przejazd do szerokości 1,40 metra co zagraża bezpieczeństwu przejazdu.

Bezspornie po raz ostatni o ochronę ww. służebności powódka Z. B. (1) występowała w sprawie do sygn. akt I C 427/12. W sprawie tej powódka wprawdzie wskazywała, że domaga się ochrony służebności w związku z działaniami pozwanych i wskazywała na wybudowanie w 2011 r. ganku, jednak w istocie wносиła o poszerzenie służebności do szerokości 3,5 metra. Postępowanie w tamtej sprawie zostało jednak umorzone postanowieniem z dnia 8 maja 2014 r. (k. 117 i 118 – akt I C 427/12) wobec cofnięcia pozwu przez powódkę.

Z kolei w sprawie do sygn. akt. I C 181/07 powódka także domagała się ochrony przedmiotowej służebności podając, że szlak służebny został zniszczony robotami budowlanymi na działce pozwanych. Wnosiła o utwardzenie szlaku do szerokości 3 metrów. Sąd Rejonowy w Limanowej oddalając powództwo Z. B. (1) w tamtej sprawie ocenił, iż powódka nie wykazała, aby została ona pozbawiona przez pozwanych Przechodu i przejazdu po służebności przez pozwanych oraz nie wykazała, aby pozwani w inny sposób naruszyli jej prawo w korzystaniu ze szlaku służebnego. Apelację powódki w tamtej sprawie Sąd Okręgowy w Nowym Sączu oddalił wyrokiem z dnia 10 lutego 2009 r. w sprawie do sygn. akt III Ca 15/09 dzieląc w całości ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego i dokonaną ocenę prawną.

Wracając zatem do podniesionego zarzutu naruszenia art. 199 § 1 pkt. 2 k.p.c. należy podkreślić, iż w obliczu takich podstaw faktycznych zgłoszonych przez powódkę w niniejszym procesie oraz w poprzednich sprawach o ochronę służebności nie zachodzi powaga rzeczy osądzonej.

Zgodnie z dyspozycją art. 366 k.p.c. wyrok prawomocny ma powagę rzeczy osądzonej tylko co do tego, co w związku z podstawą sporu stanowiło przedmiot rozstrzygnięcia, a ponadto tylko między tymi samymi stronami.

Z powyższego wynika, że tożsamość roszczenia w rozumieniu art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c. zachodzi tylko wówczas, gdy identyczne są nie tylko przedmiot, ale i podstawa sporu (tak: postanowienie SN z dnia 9 czerwca 1971 r., II CZ 59/71, OSNCP 1971, nr 12, poz. 226; uzasadnienie wyroku SN z dnia 14 grudnia 1963 r., II PR 274/62, z głosem W. Broniewicza, PiP 1965, z. 8-9, s. 395 i n).

Zatem o tym, czy w nowym procesie chodzi o tę samą, czy też o inną podstawę faktyczną sporu, decyduje stan faktyczny, jaki istniał w chwili zamknięcia rozprawy w poprzednim procesie, a nie to, czy powód zgłosił istniejące i istotne dla rozstrzygnięcia sprawy fakty.

Tożsamość roszczeń zachodzi, kiedy sąd ma w obu sprawach orzec o tym samym, dysponując tymi samymi faktami, które mają spowodować ocenę tego samego żądania i kiedy rozstrzygnięcie jednej ze spraw oznacza rozstrzygnięcie także drugiej. O tym zaś, czy chodzi o tę samą lub inną podstawę faktyczną, a więc o ten sam lub odmienny stan faktyczny sprawy, nie rozstrzygają konkretne twierdzenia strony powodowej lub brak takich twierdzeń, lecz istnienie lub nieistnienie przed zamknięciem rozprawy okoliczności faktycznych, tj. zdarzeń lub stanów składających się na stan faktyczny, z którym norma prawna rozstrzygająca o słuszności żądania wiąże dochodzone skutki prawne (tak: postanowienie SN z dnia 21 listopada 2013 III CSK 43/13 publ. LEX nr 1427740; postanowienie SN z dnia 1 czerwca 2011 r. II CSK 427/10 publ. LEX nr 884996).

Utrwalony jest przy tym pogląd, że z powagi rzeczy osądzonej korzysta tylko rozstrzygnięcie o żądaniu pozwu a powaga rzeczy osądzonej nie obejmuje przesłanek tego rozstrzygnięcia.

Powaga rzeczy osądzonej zachodzi także tylko wówczas, gdy sąd rozstrzygnął sprawę merytorycznie (uchwała SN z dnia 24 listopada 1966 r., III CZP 91/66, OSNCP 1967, nr 3, poz. 47). Dlatego prawomocne postanowienie o odrzuceniu pozwu czy umorzeniu postępowania nie korzysta z powagi rzeczy osądzonej (tak: postanowienie SN z dnia 18 sierpnia 1967 r., II CZ 68/67, OSPiKA 1968, z. 11, poz. 238, z głosem W. Siedleckiego).

Uwzględniając powyższe uwagi należy stwierdzić, iż skoro w sprawie do sygn. akt. I C 427/12 postępowanie zostało umorzone postanowieniem z dnia 8 maja 2014 r. wobec cofnięcia pozwu przez powódkę mimo, że w sprawie tej powódka poruszała sprawę ganku, to sprawa ta nie stanowiła żadnej przeszkody procesowej dla niniejszego postępowania i jej wynik nie mógł skutkować odrzuceniem pozwu w niniejszej sprawie.

Z kolei sprawa do sygn. akt I C 181/07 dotyczyła takich okoliczności faktycznych i zaszłości (sprzed 6 września 2007 r.), które nie są tożsame z okolicznościami w niniejszej sprawie.

Stąd nie można zasadnie twierdzić, że merytoryczne rozstrzygnięcie w tamtej sprawie (oddalenie powództwa) jest przeszkodą procesowa dla toku niniejszego postępowania.

Zmiana okoliczności bowiem przy tożsamości stron i tożsamej podstawie prawnej nie oznacza powagi rzeczy osądzonej.

Nie ma zatem w niniejszej sprawie nieważności postępowania z art. 379 pkt. 3 k.p.c.

Zasadny okazał się z kolei zarzut naruszenia prawa procesowego, tj. art. 321 k.p.c. w zw. z art. 193 k.p.c. poprzez orzeczenie ponad żądanie.

W pozwie powódka nie wnosiła o usunięcie drzewek tui, a zrobiła to dopiero w trakcie procesu. Zmiana żądania nie miała formy procesowej.

Istotnie dopiero podczas przesłuchania na rozprawie z dnia 05 lipca 2018 r. (k. 193/2 od 00:38:43) powódka twierdziła, iż w toku niniejszego procesu pozwana A. G. posadziła 32 tuje przy samym wjeździe na początku działki nr (...), które jej zdaniem się rozrosną i zablokują przejazd w przyszłości po szlaku służebnym. Jednocześnie tak zeznając żądała usunięcia tych nasadzeń.

Wskazać trzeba, iż powódka w sprawie jest reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika procesowego (k. 38 w zw. z k. 43), który w imieniu powódki składał pisma procesowe i wnioski dowodowe.

Wobec zeznań powódki na rozprawie z dnia 5 lipca 2018 r. pełnomocnik procesowy powódki w piśmie procesowym z dnia 9 lipca 2018 r. (k. 233-234) złożył jedynie wniosek dowodowy z dokumentacji fotograficznej na okoliczność sadzenia krzewów przez pozwaną, jednak nie dokonał na piśmie zmiany przedmiotowej powództwa.

Z kolei na rozprawie z dnia 11 lipca 2018 r. (k. 236), na której Sąd Rejonowy zamknął rozprawę pełnomocnik powódki oświadczył, iż (k. 236/2 od 00:17:57) wnosi o zobowiązanie pozwanych do zaprzestania naruszeń służebności oraz przywrócenia stanu pierwotnego, tak aby została zachowana przejezdność szlaku na szerokości 2,5 metra.

Powódka z kolei żądała (k. 236/2 od 00:21:24), aby droga służebna została wyrównana, tak by mogła dojechać samochodem ciężarowym, żeby pozwana usunęła krzewy i żeby w miarę możliwości utwardzić drogę, tak aby była tam możliwość dojazdu karetką.

Zgodnie z art. 193 § 1 k.p.c. zmiana powództwa jest dopuszczalna, jeżeli nie wpływa na właściwość sądu.

Przepis art. 193 §2¹ k.p.c. przesądza, iż z wyjątkiem spraw o roszczenia alimentacyjne zmiana powództwa może być dokonana jedynie w piśmie procesowym. Przepis art. 187 stosuje się odpowiednio.

Zgodnie zaś z art. 193 § 3 k.p.c. jeżeli powód występuje z nowym roszczeniem zamiast lub obok roszczenia pierwotnego, skutki przewidziane w artykule poprzedzającym rozpoczynają się z chwilą, doręczenia pozwanemu pisma zawierającego zmianę i odpowiadającego wymaganiom pozwu.

Zmiana przedmiotowa powództwa jest czynnością procesową powoda, która może polegać na przekształceniu obu elementów powództwa (żądanie i podstawa faktyczna) bądź jednego z nich. Może ona przybrać postać zmiany ilościowej, polegającej na rozszerzeniu albo ograniczeniu pierwotnego żądania, bądź jakościowej prowadzącej do zmiany żądania lub przekształcenia podstawy faktycznej powództwa. (tak: wyrok SN z dnia 2 grudnia 2004 r. II CK 144/04, podobnie wyrok z dnia 20 października 2005 r. IV CK 298/05).

Zmianą powództwa nie są czynności procesowe mające charakter czystej rektyfikacji, a mianowicie takie, jak sprostowanie lub uzupełnienie podstawy faktycznej powództwa.

Zmiana ilościowa polegająca na rozszerzeniu zakresu przedmiotu procesu może dotyczyć równocześnie zmiany żądania i podstawy faktycznej powództwa albo też rozszerzenia tylko żądania (powiększenie wartości dochodzonej należności).

Ostatecznie w ocenie Sądu Okręgowego rozpoznającego apelację są zmianą przedmiotową powództwa wszystkie te czynności, które prowadzą do zmiany ilościowej lub jakościowej żądania, a więc wprowadzają nowe żądania, wycofują dotychczasowe albo w istotny sposób zmieniają podstawę faktyczną, doprowadzając do nowego prawnego uzasadnienia (tak: wyrok SA w Warszawie z dnia 19 marca 2019 I ACa 2461/15 publ. LEX nr 2679657).

Jak już wyżej wskazano do skutecznej zmiany powództwa wymagane jest złożenie pisma procesowego odpowiadającego warunkom formalnym pozwu. W przypadkach bowiem, w których zmiana powództwa prowadzi do wystąpienia z nowym roszczeniem, pozwany musi mieć możliwość przygotowania się do obrony.

Ponadto pismo to z racji swego charakteru powinno podlegać kontroli pod kątem wymagań formalnych (art. 193 § 2¹ w związku z art. 187 i art. 130 k.p.c.) przed dokonaniem jego doręczenia stronie przeciwnej, z którym wiążą się istotne skutki procesowe, a niekiedy także materialnoprawne. Z tych względów, jak wyjaśniono w orzecznictwie, nie podlega ono doręczeniu bezpośredniemu na podstawie art. 132 § 1 k.p.c. (tak: uchwała SN z dnia 21 stycznia 2016 r., III CZP 95/15, publ. OSNC 2017, Nr 1, poz. 7 i uchwała SN z dnia 11 grudnia 2018 r., III CZP 31/18, niepubl.).

Podsumowując przedmiotowa zmiana powództwa dla swej skuteczności musi być dokonana w piśmie procesowym spełniającym wymogi z art. 187 k.p.c. Zachowanie tego wymogu formalnego jest konieczne nawet wtedy, gdy powód

występuje z nowym roszczeniem na rozprawie w obecności strony pozwanej (tak: wyrok SA w Łodzi z dnia 11 grudnia 2018 r. I ACa 181/18 publ. LEX nr 2626078, OSAŁ 2019/1/99).

W tych okolicznościach w ocenie Sądu Okręgowego w składzie rozpoznającym apelację jeśli intencją powódki była zmiana przedmiotowa w znaczeniu ilościowym co znalazło wyraz w jej oświadczeniach na rozprawie z dnia 5 lipca 2018 r., to taka zmiana mogła nastąpić tylko w piśmie procesowym (art. 193 § 3 k.p.c.), tak aby pozwani mieli możliwość obrony.

Skoro powódka po rozprawie z dnia 5 lipca 2018 r. nie złożyła pisma procesowego w przedmiecie zmiany przedmiotowej powództwa, to tym samym w znaczeniu procesowym w niniejszym procesie nie zgłosiła ona skutecznie roszczenia o zobowiązanie pozwanej A. G. do usunięcia krzewów tui.

O takim roszczeniu Sąd Rejonowy nie mógł zatem orzekać.

Zgodnie bowiem z art. 321 § 1 k.p.c. sąd nie może wyrokować co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem ani zasądzać ponad żądanie. Wynikająca z tego przepisu zasada związania sądu żądaniem (ne eat iudex ultra petita partium) ma dla procesu cywilnego fundamentalne znaczenie, jako element zasady dyspozycyjności i zasady autonomii woli stron.

Do uchybienia tej regule dochodzi nie tylko wtedy, gdy sąd orzekł o czymś więcej niż było objęte żądaniem (plus) lub o czymś innym (aliud), lecz także - a fortiori - gdy orzekł w przedmiecie nieobjętym żądaniem. (tak: wyrok SN z dnia 22 lutego 2019 r. IV CSK 121/18 publ. LEX nr 2625010; wyrok SN z dnia 9 grudnia 2014 r., III CNP 36/13, niepubl.; wyrok SN z dnia 6 września 2017 r., I CNP 28/17, niepubl.).

Dodać trzeba przy tym, że naruszenie przez sąd art. 321 § 1 k.p.c. powoduje nieważność postępowania tylko wtedy, gdy została spełniona którakolwiek z przesłanek określonych w art. 379 (tak: wyrok SN z dnia 26 marca 2013 r., II PK 216/12, publ. OSNP 2014, nr 1, poz. 5).

W niniejszej sprawie podstawy nieważności z art. 379 k.p.c. w zw. z naruszeniem art. 321 § 1 k.p.c. nie zachodzą.

Należy jednak przyjąć, że w każdym wypadku naruszenia art. 321 § 1 k.p.c. jeżeli wyrok zostanie zaskarżony apelacją, uzasadnione jest uchylenie zaskarżonego wyroku w części naruszającej ten przepis i umorzenie postępowania w tym zakresie.

Dlatego zachodziła podstawa do zmiany pkt. I wyroku przez jego uchylenie i umorzenie postępowania odnośnie żądania usunięcia tui.

Z racji powyższych wywodów zasadny jest też zarzut naruszenia art. 316 k.p.c. i art. 233 k.p.c.

Zgodnie z art. 316 § 1 k.p.c. sąd wydaje wyrok, biorąc pod uwagę stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy. Stan rzeczy brany pod uwagę przez sąd przy wydaniu wyroku obejmuje podstawę faktyczną i podstawę prawną wyroku (tak: wyroki SN z dnia 13 marca 1997 r., II CKN 70/96, publ. OSNC 1997, nr 8, poz. 113, z dnia 8 lutego 2006 r., II CSK 153/05, publ. LEX nr 192012).

Odnosząc się do naruszenia przepisów art. 316 § 1 k.p.c. w związku z art. 233 § 1 k.p.c. zauważyć trzeba, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, nie pozwalał na udzielenie powódce ochrony prawnej w zakresie usunięcia krzewów tui.

Sąd Rejonowy oceniając dowody przeprowadził zasadniczo logiczną argumentację, jednak z uwagi na nieskuteczną zmianę przedmiotową powództwa nie mógł prowadzić szczegółowych ocen co do krzewów tui jako okoliczności naruszających służebność gruntową powódki.

Na sądzie orzekającym ciąży bowiem obowiązek dokonania oceny wszechstronnej, w czym mieści się wymaganie rozważenia wszystkich dowodów mających znaczenie dla przedmiotu sprawy (w ramach podstawy faktycznej

powództwa) oraz kierowania się w ocenie regułami logiki i doświadczenia życiowego nakazującego uwzględniać wzajemne związki między poszczególnymi faktami (tak: wyrok SN z dnia 10 lutego 2005 r., II CK 385/04).

Poza tym uchybieniem Sąd Rejonowy postępowanie przeprowadził prawidłowo i dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, które Sąd Okręgowy w całości podziela i przyjmuje za własne bez konieczności ich ponownego przytaczania (por. wyrok SN z 9 marca 2006 r., sygn. akt I CSK 147/05, publ. LEX nr 190753).

Poprawność rozumowania Sądu I instancji jest jednocześnie możliwa do skontrolowania w ramach niniejszej apelacji.

Co do pozostałych zarzutów naruszenia prawa procesowego w związku z uwzględnieniem zarzutów naruszenia przepisów postępowania, które prowadzą do zmiany pkt. I wyroku nie ma już potrzeby wypowiadać się.

Podkreślić trzeba także, że Sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji jest związany zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa procesowego (tak: wyrok SN z dnia 18 czerwca 2010 roku V CSK 448/09, publ. LEX nr 677914).

Związanie to oznacza, że Sąd Okręgowy nie bada obecnie i nie rozważa wszystkich możliwych i hipotetycznych naruszeń prawa procesowego popełnionych przez Sąd Rejonowy.

Podobnie nie ma potrzeby szczegółowo rozważać zarzutów naruszenia prawa materialnego.

Apelację można oprzeć na zarzutach naruszenia prawa materialnego przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe jego zastosowanie.

Naruszenie prawa materialnego przez jego błędną wykładnię polega na wadliwym określeniu treści norm prawnych wynikających z przepisów prawa materialnego, natomiast naruszenie prawa materialnego przez jego niewłaściwe zastosowanie może mieć postać błędnej subsumcji. Wadliwa subsumcja wyraża się w niezgodności między ustalonym stanem faktycznym a hipotezą zastosowanej normy prawnej, na błędnym przyjęciu czy zaprzeczeniu związku zachodzącego między faktem ustalonym w procesie a normą prawną (tak: wyrok SN z dnia 8 października 2002 r., IV CKN 1304/00, publ. LEX nr 78365; wyrok SN z dnia 2 kwietnia 2003 r., I CKN 160/01, publ. LEX nr 78813).

W doktrynie na ogół przyjmuje się, że naruszenie prawa przez jego niewłaściwe zastosowanie może być również efektem oparcia się na normie prawnej nieistniejącej lub przyjęcia, że nie istnieje norma obowiązująca (tzw. pogwałcenie prawa w ścisłym znaczeniu).

Sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego (tak: uchwała SN w składzie 7 sędziów - zasada prawna z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, publ. OSNC 2008 nr 6, poz. 55).

Na marginesie należy stwierdzić jedynie, iż skoro zmiana przedmiotowa powództwa dokonana przez powódkę ustnie na rozprawie z dnia 05 lipca 2018 r. (k. 193/2 od 00:38:43) okazała się nieskuteczna to ocena prawna takiego roszczenia pod kątem zastosowania prawa materialnego nie była celowa.

Nie ma zatem potrzeby rozważać obecnie czy w tym zakresie prawo materialne przez sąd Rejonowy zostało właściwie zastosowane.

Z uwagi na brak interesu prawnego (gravamen) w zaskarżeniu korzystnego rozstrzygnięcia po stronie pozwanej, przedmiotem zaskarżenia nie jest objęty pkt. II zaskarżonego wyroku, w którym oddalono powództwo.

Stąd Sąd Okręgowy rozpoznający apelację nie może w tym zakresie oceniać, czy sąd pierwszej instancji właściwie zastosował prawo materialne.

Zasadne okazały się wreszcie zarzuty pozwanej odnoszące się do pkt. IV zaskarżonego wyroku.

Z procesowego punktu widzenia pozwana w konsekwencji uwzględnienia apelacji co do pkt. I zaskarżonego wyroku wygrywa niniejszą sprawę w całości.

Zgodnie zaś z art. 98 § 1 k.p.c. strona przegrywająca sprawę jest obowiązana zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu).

Pozwana nie wykazała jakie koszty procesu poniosła.

Z kolei zasada ta odnosi się także do kosztów sądowych.

Koszty sądowe w sprawie sprowadzały się do wydatków, tj. kosztów opinii biegłego geodety J. Ż. (1481,19 zł k. 136) oraz dojazdu sądu na przedmiot sporu (50 zł k. 106).

Powódka była zwolniona częściowo jedynie od opłaty od pozwu (k. 38) a jej dalsze wnioski w przedmiocie zwolnienia od kosztów sądowych zostały oddalone (k. 238 i k. 283).

Dlatego brakującą częścią wydatków w kwocie 741,08 zł pokrytych tymczasowo przez Skarb Państwa Sąd Okręgowy obciążył powódkę jako stronę przegrywającą sprawę na zasadzie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 113 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jednolity Dz.U. 2019 poz. 785).

Z tych względów zmianie podlegał pkt. I i pkt. IV wyroku na podstawie art. 368 § 1 k.p.c. o czym orzeczono jak w pkt. 1 sentencji.

O wynagrodzeniu pełnomocnika z urzędu reprezentującego powódkę w postępowaniu apelacyjnym Sąd Okręgowy orzekł jak w pkt. 2 sentencji na podstawie § 16 ust. pkt. 1 w zw. z § 11 ust. 1 pkt. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (tekst jednolity Dz. U. z 2019 r., poz. 18). Stanowi ono kwotę 120 zł (50 % z 240 zł) w tym 27,60 zł podatku VAT.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł jak w pkt. 3 sentencji na podstawie art.98 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy uwzględnił apelację pozwanej A. G..

Przy wartości przedmiotu zaskarżenia (150 zł - k. 287) opłata od apelacji wynosiła 30 zł (k. 289) i kwotę taką należało zasądzić od powódki na rzecz pozwanej.

(...)